

Bez innowacyjnych firm nie dogoniemy Zachodu

7 kwietnia 2021

Najnowsze dane Europejskiego Urzędu Statystycznego po raz kolejny potwierdziły, że Polska jest krajem taniej siły roboczej. Eksperci nie pozostawiają w tej sprawie złudzeń: dotychczasowy model rozwoju wyczerpał się. Dogonić Europę Zachodnią możemy jedynie dzięki innowacyjnym firmom, stawiającym zwłaszcza na automatyzację produkcji.

Podobne statystyki nie są tak naprawdę niczym nowym. Każdego roku polscy pracownicy są oceniani jako jedni z najtańszych w całej Unii Europejskiej. W ubiegłym roku godzinowy koszt pracy wyniósł w naszym kraju 11 euro, gdy tymczasem europejska średnia wynosi 28,5 euro. Tańsi od Polaków są obecnie tylko Bułgarzy, Rumuni, Węgrzy, Chorwaci i Litwini.

Eksperci przepytani przez „Rzeczpospolitą” zauważają, że analizując powyższe dane należy brać pod uwagę siłę nabywczą w poszczególnych państwach. Po jej uwzględnieniu statystyki nie wyglądają aż tak źle. Choćby w porównaniu do Niemiec, siła nabywcza wynagrodzeń w Polsce jest już „tylko” 1,5-2 razy mniejsza. Dodatkowo mamy systematycznie nadrabiać dotychczasowe zaległości.

Nie zmienia to jednak faktu, że Polacy nie przestaną być tanimi pracownikami bez reform gospodarczych. Rozmówcy „Rzeczpospolitej” twierdzą, że polskie firmy wciąż konkurują na rynkach międzynarodowych ceną, dlatego powinny one być jednocześnie droższe i wysokiej jakości. Przewagą Polaków powinno być więc tworzenie innowacyjnych produktów i usług.

Przedsiębiorstwa muszą więc zacząć odchodzić od konkurencji niskimi kosztami pracy. Można to jednak osiągnąć tylko dzięki modernizacji gospodarki, wzrostowi innowacyjności i większej produktywności, bo tylko wówczas Polska nie straci swoich

przewag konkurencyjnych. Szkodliwe jest też zbyt silne powiązanie kooperacyjne polskich i zagranicznych firm, stąd też potrzebne są duże i silne przedsiębiorstwa.

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: Autonom.pl